



Fałszywe inwestycje w sieci

Szybki i łatwy zarobek oparty na inwestycjach, często rzekomo powiązanych ze znanymi firmami czy spółkami – tak cyberprzestępcy próbują kusić użytkowników internetu. Skorzystanie z fałszywej oferty może skończyć się utratą pieniędzy. Jak się przed tym bronić i po czym rozpoznać oszustwo? Sprawdźcie!

Jak to działa?

Zaczyna się od zaciekawienia potencjalnej ofiary wyjątkowo opłacalną inwestycją w fundusze, akcje skarbu państwa lub dużych firm technologicznych. Przestępcy wykorzystują do tego wiele sposobów: fałszywe wpisy użytkowników lub reklamy w serwisach społecznościowych, reklamy w wyszukiwarkach oraz bezpośredni kontakt poprzez wiadomość SMS.

W reklamach i wiadomościach opisane są platformy inwestycyjne, za pomocą których można rzekomo inwestować w kryptowaluty lub akcje firm. Zwykle obiecywane są w nich wysokie zyski bez ryzyka utraty pieniędzy. Dla uwiarygodnienia inwestycji przestępcy często posługują się wizerunkiem znanych osób lub firm i portali biznesowych.

Po kliknięciu linku użytkownik przenoszony jest na specjalnie przygotowaną stronę przedstawiającą zalety platformy inwestycyjnej, na której trzeba wypełnić formularz kontaktowy. Następnie przedstawiciel firmy odpowiedzialnej za fałszywe oferty kontaktuje się zazwyczaj telefonicznie z potencjalną ofiarą i nakłania ją do wykonania przelewu na poczet inwestycji. Zazwyczaj nakłaniają do instalacji oprogramowania udostępniającego ekran, żeby przeprowadzić szkolenie z działania platformy. Zaczyna się od niskich kwot, a platforma jest tak zaprogramowana, żeby pokazywać wyraźne wzrosty w inwestycjach. Dzięki temu użytkownik zaczyna robić coraz większe wpłaty.

Oczywiście pieniądze nie są inwestowane, tylko przelewane na konto przestępców, więc zyski nigdy nie trafiają z powrotem do użytkownika.

Na co uważać?

Pamiętaj: jeśli jakaś oferta wydaje się wyjątkowo korzystna, może nie być prawdziwa. Dlatego nie odpowiadaj i nie reaguj na inwestycje pozornie pozbawione ryzyka, przynoszące szybki i wysoki zysk.

Zachowaj czujność, jeśli w reklamie widzisz wizerunki znanych osób, logo dużych instytucji. Użyte zdjęcia nie muszą świadczyć o tym, że te osoby czy firmy rzeczywiście promują tę ofertę.

Zanim zainwestujesz, sprawdź, czy oferta pochodzi ze sprawdzonego źródła. Przekonaj się, czy oferta widnieje na oficjalnej stronie podmiotu albo zadzwoń do tej firmy i zweryfikuj informacje.

Nie udostępniaj dalej takich ofert, jeśli nie chcesz narazić znajomych na potencjalne straty.

Przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji inwestycyjnej, ważne jest, aby dokładnie zweryfikować oferenta i samą ofertę. Należy sprawdzić wiarygodność firmy lub platformy inwestycyjnej, poszukując niezależnych opinii i recenzji. Dobrą praktyką jest także śledzenie listy ostrzeżeń publicznych KNF, która dostępna jest na stronie internetowej Komisji Nadzoru Finansowego, a także rejestrów czy wyszukiwarek podmiotów w zakresie weryfikacji zakresu ich działalności.